

Sygn. akt I ACa 634/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SA Wiesława Kaźmierska SA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w S.

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 59/11

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Wiesława Kaźmierska Iwona Wiszniewska Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt I ACa 634/12

UZASADNIENIE

Powód J. D. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa Zakładowi Karnemu w S. domagał się zadośćuczynienia w kwocie 600.000 złotych oraz renty w wysokości 2.500 złotych miesięcznie za zakażenie wirusem HCV do którego miało dojść w pozwanym Zakładzie Karnym. W uzasadnieniu powód wskazał, że w Zakładzie Karnym w S. przebywał w celi z osadzonym zarażonym wirusem HCV, który był źródłem jego zakażenia. Twierdził, że w pozwanej jednostce penitencjarnej osadzeni używali jednej maszynki do strzyżenia, na której często były ślady krwi. Podał, że informował administrację Zakładu o tych okolicznościach i prosił o interwencję, jednak jego uwagi

były lekceważone. Pismem procesowym z 14 listopada 2011 roku powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, podtrzymał żądanie zasądzenia zadośćuczynienia i renty oraz rozszerzył powództwo wnosząc o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za przysze szkody związane z jego zakażeniem. Domagał się nadto zasądzenia od pozwanego kwoty 5.000 złotych na cel społeczny. Powód podniósł nadto, że w okresie pobytu w tej jednostce penitencjarnej osadzony był w celach przeludnionych, nie spełniających standardu 3m² na osobę. Wskazał, że przeludnienie powodowało częste konflikty i agresje współosadzonych, co skutkowało pogorszeniem stanu zdrowia psychicznego i fizycznego powoda. Twierdził, że kącik sanitarny nie był dostatecznie odseparowany od powierzchni mieszkalnej, a to z kolei przy niedostatecznej wentylacji wiązało się z ciągłym utrzymywaniem nieprzyjemnego zapachu i uniemożliwiało zachowanie intymności. Zarzucił, że borykał się z niedostatkami środków higieny osobistej, środków czystości, dostępem do ciepłej wody.

Pozwany Skarb Państwa Zakład Karny w S., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, domagał się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo; zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7.200zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód został zwolniony obciąża Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. D. ma 46 lat. Od 1985 roku z przerwami odbywa kary pozbawienia wolności. Sześć razy był skazywany wyrokami karnymi i sześć razy odbywał karę pozbawienia wolności. Łącznie w zakładach karnych spędził około 15 lat. Orzeczone kary odbywał w kilku zakładach o różnym charakterze, tj. zamkniętych, półotwartych i otwartych. Karę z ostatniego wyroku odbywa od grudnia 2007 roku.

W Zakładzie Karnym w S. oraz w jednostce mu podległej Oddział Zewnętrzny O. powód przebywał od 31 lipca 2009 roku do 4 marca 2010 roku. Do pozwanego Zakładu przetransportowany został z Aresztu Śledczego w S., gdzie już od kwietnia 2008 roku z powodu sygnalizowanych bólów brzucha rozpoczęto u niego diagnostykę. W wykonywanych wówczas badaniach nie ustalono przyczyny dolegliwości gastrycznych ale wprowadzono dietę lekkostrawną.

W czerwcu 2008 roku w Areszcie Śledczym w S. J. D. zgłosił ryzykowne zachowanie, tj. golenie się tą samą maszynką, co inny osadzony. W wyniku wykonanych bezpośrednio po zgłoszeniu badań kontrolnych nie stwierdzono u powoda zakażenia wirusem żółtaczk. Badanie powtórzono jeszcze po trzech i sześciu miesiącach.

Po przybyciu do pozwanego Zakładu powód otrzymał dietę lekkostrawną. W dniu 21 sierpnia 2009 roku odmówił konsultacji hepatologicznej oraz gastrokopii. Jesienią 2009 roku powód przebywał w celi z osadzonym chorym na zapalenie wątroby typu C. W listopadzie 2009 roku powód zrezygnował z diety lekkostrawnej. Powód ma tatuaże.

W lutym 2010 roku w badaniach laboratoryjnych stwierdzono u powoda dodatnie wyniki serologiczne w zakresie WZW typu C. Powód jako przyczynę zakażenia podawał innego osadzonego nosiciela WZW typu C, z którym wcześniej przebywał w celi. Powód nadal odmawiał diety lekkostrawnej.

W dniu 11 lutego 2010 roku pozwany zgłosił zachorowanie powoda na zapalenie wątroby typu C Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu w K.. W dalszych wykonanych badaniach usg jamy brzusznej nie stwierdzono cech uszkodzenia wątroby. Wyniki wskazywały jedynie lekko podwyższone parametry wątrobowe. Powodowi proponowano umieszczenie na Izbie Chorych, ale ten odmówił.

Do czasu przetransportowania powoda do Oddziału Zewnętrznego D., powód otrzymywał leki hepatologiczne i nie zgłaszał do pielęgniarek czy lekarza urazów z tytułu skaleczeń. Nie zgłaszał też ryzyka skaleczeń przy pracy w kuchni.

W dniach od 12 maja 2011 roku do 14 czerwca 2011 roku powód przebywał w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w P. na Oddziale Hepatologii. Na Oddział został przyjęty w celu uzupełnienia diagnostyki i ewentualnego

rozpoczęcia leczenia przewlekłego wzw typu C. Powoda zakwalifikowana do leczenia interferonem i rybawiryną. W trakcie pobytu powód został poddany konsultacji psychiatrycznej, w wyniku której zdiagnozowano u niego osobowość dyssocjalną i zalecono okresowe konsultacje psychiatryczne. Powoda wypisano ze szpitala na jego żądanie.

Ustalił ponadto Sąd Okręgowy, że przebywanie w jednej celi z osobą chorą na żółtaczkę typu C nie powoduje zakażenia. Do zakażenia potrzebny jest kontakt z krwią, wydzielinami lub wydaliniami. W łzach i ślinie jest znikoma ilość i zakażenie nie jest możliwe. Do zakażenia może dojść drogą płciową. Nosiciele WZW typu C nie izoluje się od innych osadzonych.

Pielęgniarka zatrudniona w Zakładzie Karnym w S. ma obowiązek raz w miesiącu zrobić obchód pomieszczeń i dokonać oceny ich stanu sanitarnego. Ż. J., która w pozwanym Zakładzie karnym zatrudniona jest od maja 2010 roku, nigdy nie stwierdziła, aby w pomieszczeniu fryzjersi było brudno, czy też brak było środków dezynfekujących.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stwierdził, że w zakresie podstawy faktycznej roszczenia powód wskazywał w pierwszym rzędzie na zakażenie w pozwanym Zakładzie Karnym wirusem żółtaczki typu C i w dalszej kolejności na przetrzymywanie go w niehumanitarnych warunkach socjalno -bytowych, tj. w celi, której powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie spełniała normy 3 m², kąciok sanitarny był niedostatecznie oddzielony od celi mieszkalnej przez co rozprzestrzeniały się nieprzyjemne zapachy i niewystarczające było poczucie intymności. Zarzucał także, że nie zaopatrywano go w sposób wystarczający w środki czystości i artykuły higieniczne, uniemożliwiano dostęp do ciepłej wody.

Powołując się na powyższe powód twierdził, że w sposób rażący naruszone zostały jego dobra osobiste w postaci zdrowia, czci (godności osobistej, poczucia własnej wartości), prawa do prywatności i intymności.

Po analizie materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd I instancji uznał, że powód nie wykazał, aby doszło do bezprawności prowadzącej do naruszenia jakichkolwiek jego dóbr osobistych. Wskazał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód odbywa karę pozbawienia wolności na mocy prawomocnego wyroku karnego. Brak było zatem podstaw do uznania, że zostało naruszone prawo powoda do wolności.

Podkreślił Sąd, że powód osobiście nie twierdził, że odniósł krzywdę w związku z przeludnieniem jednostek penitencjarnych czy też innymi niegodnymi warunkami odbywania kary pozbawienia wolności. J. D. został wysłuchany informacyjnie jedynie na okoliczność zarażenia go wirusem żółtaczki. W treści pozwu nie podnosił okoliczności wskazujących na niehumanitarne traktowanie go w pozwanym Zakładzie Karnym. Zarzuty tego rodzaju sformułowane zostały dopiero przez pełnomocnika powoda, w piśmie zawierającym rozszerzenie powództwa. Sąd meriti uznał je za stanowisko samego powoda, tym niemniej wobec braku przytoczenia jakichkolwiek dalszych okoliczności, niewskazania dowodów, niestawienia się powoda w Sądzie celem złożenia zeznań, roszczenie powoda w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wskazał Sąd, że oceniając charakter zgłoszonego przez powoda roszczenia należało zbadać przesłanki materialnoprawne warunkujące przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa. Jako podstawę tę odpowiedzialności wskazał Sąd art. 417§1 k.c. Przesłankami odpowiedzialności uregulowanej w tym przepisie są: zdarzenie wyrządzające szkodę, za które prawo czyni dłużnika odpowiedzialnym (niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania albo czyn niedozwolony); szkoda mająca charakter majątkowy (na osobie lub na mieniu lub niemajątkowy (doznana krzywda) oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem a szkodą.

Podkreślił przy tym Sąd I instancji, że w tym przypadku ciężar dowodu relacji kauzalnych spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c.).

Wskazał dalej Sąd, że w sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu hepatologii. Powód nie zgłosił się jednak na wyznaczone, w celu wykonania opinii, badanie. Na zawiadomienie nie zareagował również pełnomocnik powoda. Stwierdził w związku z tym sąd meriti, że okoliczności przedstawione w pozwie oraz powołane przez powoda podczas wysłuchania informacyjnego nie pozwoliły w związku z biernością powoda na przyjęcie, że do zakażenia wirusem HCV doszło na skutek bezprawnego działania lub zaniechania strony pozwanej. Nie ulegało przy tym wątpliwości Sądu, że powód jest chory. Podkreślono jednak, że kłopoty układu trawiennego i bóle brzucha sygnalizował powód już w 2008 roku podczas pobytu w Areszcie Śledczym w S.. Także tam zgłaszał niebezpieczne zachowania czyli strzyżenie tą samą maszynką, co inny osadzony. Nie uszło także uwadze Sądu, że J. D. posiada tatuaże, co wynika wprost z jego dokumentacji medycznej. Wszystko to zrodziło duże wątpliwości co do faktycznego źródła zakażenia powoda oraz podważyło zdecydowanie twierdzenie powoda, że do zakażenia doszło w pozwanej jednostce penitencjarnej na skutek jej niewłaściwego zachowania.

Wskazując na powyższe uznał Sąd Okręgowy, że powód w toku postępowania nie wykazał, jakie konkretnie dobra osobiste miały zostać naruszone przez pozwaną jednostkę penitencjarną. Sam sformułowany zarzut w zakresie przebywania w przeludnionych celach oraz niegodnych warunków w pozwanej jednostce nie mógł być podstawą do uznania, że została naruszona godność osobista powoda. Przy tym istotnym było, że J. D. nie wskazał jakichkolwiek następstw zdrowotnych, czy to w sferze fizycznej, czy psychicznej, przebywania w przeludnionych celach. Nadto brak było bezprawności działania i złej woli pozwanego przy podejmowaniu czynności wobec powoda. Te wszystkie okoliczności spowodowały, że brak było podstaw do uwzględnienia powództwa z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda, a co za tym idzie przyjęcia istnienia krzywdy po jego stronie uzasadniającej zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego.

Sąd przyjął również brak związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem, a raczej zaniechaniem strony pozwanej a wskazywaną przez powoda szkodą, tj. zakażeniem wirusem żółtaczki. W konsekwencji brak było podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności w tym zakresie, co z kolei skutkowało brakiem potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie wysokości doznanej przez J. D. szkody oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Podkreślił równocześnie Sąd, że i w tym zakresie powód nie sprostował obowiązkowi dowodowemu, gdyż jakkolwiek wysokość zadośćuczynienia podlega ocenie Sądu, to wysokość renty i przesłanek jej zasądzenia wymagają ścisłego udowodnienia.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Orzeczenie o kosztach wydano na podstawie na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. z 2005 roku Nr 169, poz. 1417 ze zm.)

W punkcie 3 wyroku, z uwagi na zwolnienie powoda od kosztów sądowych, Sąd obciążył nimi Skarb Państwa.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się powód, w imieniu którego jego pełnomocnik zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo (pkt 1 sentencji) oraz w części orzekającej o kosztach zastępstwa procesowego (pkt 2 sentencji).

Zaskarżonemu wyrokowi w zarzucił:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 24 k.c., 448 k.c. i 444 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
- 2) naruszenie przepisów postępowania poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,
- 3) naruszenie przepisów postępowania poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. art. 217 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność wpływu warunków osadzenia powoda na jego stan zdrowia psychicznego mimo iż okoliczności, na które dowód ten został zgłoszony, nie zostały wyjaśnione.

Wskazując na te zarzuty apelujący wniósł o:

- 1.zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy oraz zwolnienie powoda od zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;
- 2.zwolnienie powoda od kosztów postępowania apelacyjnego w całości na podstawie art. 102 k.p.c.;
- 3.zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego powoda na podstawie art. 100 k.p.c.

W uzasadnieniu apelacji apelujący zarzucił, że Sąd orzekając o oddaleniu powództwa nawet częściowo nie zadośćuczynił odniesionych przez powoda nieodwracalnych skutków zdrowotnych związanych z jego zakażeniem oraz rozwojem choroby, cierpien fizycznych i psychicznych spowodowanych chorobą oraz warunkami izolacji. Podkreślił, że problemem o zasadniczym znaczeniu, a zarazem najbardziej istotnym dla poszkodowanego, jest ustalenie wysokości przyznawanej sumy pieniężnej. Wynika to z niewymierności doznawanej krzywdy, wrażliwości osoby, której została ona wyrządzona, jej sytuacji osobistej oraz innych czynników mogących wywierać wpływ na rozmiar odczuwanych cierpień. Wskazał, że Sąd orzekający dokonuje w tym przypadku porównania dwóch wartości, które nie pozostają względem siebie w stosunku adekwatności, a mianowicie wartości niemajątkowych takich jak ból i cierpienie fizyczne oraz psychiczne, z wartościami majątkowymi wyrażonymi w postaci pieniądza - środka, którego przyznanie w odpowiedniej wysokości ma wynagrodzić te ujemne przeżycia. Wskazał, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni funkcję kompensacyjną. Zmierza przede wszystkim do wyrównania uszczerbku w dobrach prawnie chronionych i przywrócenia ich poprzedniego stanu. Ma stanowić ekwiwalent pieniężny doznanej szkody niemajątkowej przez dostarczenie poszkodowanemu realnej korzyści ekonomicznej. Musi spełniać również funkcje represyjne wobec sprawcy naruszenia, a jego wysokość winna mieć indywidualizowany charakter. W ocenie apelującego brak zasądzenia w przedmiotowej sprawie kwoty zadośćuczynienia jest wyraźnie rażący. Podkreślił, że naruszenie dobra osobistego polega już na samym przekroczeniu określonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego, ale dla powstania roszczenia uprawnionego konieczna jest wskazana bezprawność. Nie jest wymagane udowodnienie winy sprawcy, za którego z mocy art. 417 k.c. odpowiada Skarb Państwa. Wystarczy, iż powód wykaże istnienie dóbr osobistych i ich naruszenie. Działania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c.

Podobnie krytycznie ocenił apelujący rozstrzygnięcie Sądu w kwestii odmowy zasądzenia na rzecz powoda renty. Wskazał, że bezspornym jest, iż w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w S. u powoda wykryto wirus HCV i wdrożono wobec niego specjalistyczne leczenie. W konsekwencji wraz z rozwojem choroby w ocenie apelującego powód poniesie określone wydatki związane z pokryciem kosztów leczenia. Nadto wskazane schorzenie uniemożliwi powodowi wykonywanie w przyszłości pracy oraz będzie wiązać się z potrzebą zapewnienia mu pomocy innych osób. Podniósł, że renta winna więc stanowić różnicę pomiędzy zarobkami, jakie powód mógłby osiągnąć, gdyby nie doznał rozstroju zdrowia w postaci zakażenia wirusem HCV, a dochodami jakie może on uzyskać cierpiąc na przewlekłe schorzenie, co Sąd pominął.

Zarzucił też apelujący, że ustalone zostało, że właśnie w trakcie pobytu powoda w ZK S. doszło do jego zarażenia wirusem HCV, co wykazały przeprowadzone w 2010r. badania. W konsekwencji powód został zakwalifikowany do leczenia na Oddziale Hepatologii w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w P.. Powyższe Sąd pominął i pomimo powyższych ustaleń Sąd zakwestionował źródło zakażenia powoda stwierdzając brak związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem strony pozwanej a wskazywaną przez powoda szkodą w postaci zakażenia wirusem HCV.

Zarzucił też, że sąd pominął twierdzenia powoda, że w trakcie jego pobytu w jednostkach penitencjarnych nie zostały zachowane podstawowe warunki higieniczno-sanitarne oraz podstawowe standardy zdrowotne. Cele nie spełniały standardu 3 m² na osobę, były przeludnione, utrzymywał się w nich stały nieprzyjemny zapach związany z niedostateczną ich wentylacją. Te rażące uchybienia pozwanego skutkowały w ocenie apelującego naruszeniem dóbr osobistych powoda i wpłynęły na jego stan zdrowia. Zarzucił przy tym, że dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie ma znaczenia również okoliczność, iż powód w treści pozwu nie podnosił okoliczności związanych bezpośrednio

z warunkami bytowymi panującymi w jednostce penitencjarnej, a zarzuty takie zgłoszone zostały dopiero przez jego pełnomocnika.

Nie zgodził się też apelujący z argumentacją Sądu w przedmiocie pominięcia dowodu z opinii biegłego psychiatry. Zbadanie okoliczności wpływu warunków osadzenia powoda na jego stan zdrowia psychicznego miało w ocenie apelującego chociażby istotne znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia. Podniósł, że powyższa okoliczność w obliczu zdiagnozowania u powoda osobowości dys socjalnej i zaleconych okresowych konsultacji psychiatrycznych nie powinna zostać pominięta przez Sąd orzekający.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja jest bezzasadna, gdyż podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Profesjonalny pełnomocnik powoda w apelacji podniósł dwojakiego rodzaju zarzuty. Zarzuty naruszenia prawa procesowego i te, odnoszące się do prawa materialnego. W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny skupił się nad zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do orzekania o zasadności roszczeń zgłoszonych w niniejszej sprawie.

W zakresie zarzutów naruszenia prawa procesowego apelujący zarzucił po pierwsze naruszenie przepisów postępowania poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu i jego rozwinięcia w uzasadnieniu apelacji podkreślić trzeba, że apelujący nie sprecyzował, jakim przepisom postępowania uchybił sąd I instancji i na czym uchybienie to polegało, choć zdaniem skarżącego istotnie wpływało na treść rozstrzygnięcia. W szczególności zaś apelujący nie wskazał, jaki materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie pozostaje w sprzeczności z ustaleniami Sądu Okręgowego.

Apelujący nie podważył nadto ustaleń sądu I instancji o prawidłowym stanie sanitarno- higienicznym w Zakładzie Karnym w S., tego, że powód w czasie pobytu w tej jednostce nigdy nie zgłaszał urazów z tytułu skaleczeń (k.188). Wreszcie nie zakwestionował ustaleń, co do golenia się w czerwcu 2008r tą samą maszynką do golenia, co inny osadzony oraz tego, że powód ma liczne tatuaże.

Wskazać też należy, że wbrew stwierdzeniom apelacji (k.198v) nie ustalił Sąd Okręgowy, że w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w S. doszło do zarażenia powoda wirusem HCV, a jedynie ustalił, że w czasie pobytu w tej jednostce po przeprowadzonych badaniach wykryto obecność w organizmie powoda tego wirusa. Ta ostatnia okoliczność była w sprawie niesporna, nie wystarcza to jednak do uwzględnienia powództwa i przypisania pozwanemu odpowiedzialności za to zakażenie. To obowiązkiem powoda, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodów wynikającą z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. było wskazanie dowodów, które wysoce uprawdopodobniłyby okoliczność, że do zakażenia doszło nie tylko w czasie osadzenia powoda u pozwanego, ale przede wszystkim z winy lub zaniechania pozwanego przy zapewnianiu warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Obowiązkowi temu powód nie sprostał, choć reprezentował go profesjonalny pełnomocnik.

Nadto, co w sprawie ma kapitalne znaczenie, powód nie stawił się na badanie wyznaczone przez powołanego w sprawie biegłego z zakresu chorób zakaźnych. Tym samym uniemożliwił sporządzenie opinii, która w sprawie mogłaby mieć znaczenie decydujące z punktu widzenia jego roszczeń związanych z zakażeniem wirusem HCV. Biegły ustalić miał bowiem w oparciu o dokumentację medyczną znajdującą się w sprawie i badanie powoda, czy powód został zakażony wirusem HCV w pozwanym Zakładzie Karnym w S., jaki jest obecnie stan zdrowia powoda (stopień uszczerbku na zdrowiu), przewidywania co do pełnego powrotu do zdrowia oraz możliwości wykonywania pracy zarobkowej (k.138). Brak tej opinii sprawił, że Sąd I instancji zasadnie uznał, że powód nie wykazał, wobec przedstawionych przez

pozwanego dowodów i okoliczności przeciwnych- tatuaży i ryzykownego zachowania w czerwcu 2008r w Areszcie Śledczym w S.- golenie się tą samą maszynką co inny osadzony (książeczki zdrowia powoda koperta k.85), jako źródło zakażenia, że do zakażenia doszło na skutek uchybień sanitarnych w pozwanej jednostce penitencjarnej. Twierdzenie powoda o używaniu przez fryzjera zabrudzonej krwią golarki nie znalazło bowiem potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach.

Podobnie też powód nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone w celu jego przesłuchania, czym uniemożliwił przeprowadzenie dowodu z jego zeznań. Sąd meriti nie miał wobec tego możliwości pozyskania informacji o wszystkich elementach niezbędnych dla rozstrzygnięcia o żądaniu zadośćuczynienia czy renty. Nieznane są w związku z tym cierpienia powoda, ich zakres i natężenie, dolegliwości przez niego odczuwane, nie można było też ustalić wysokości kosztów związanych z leczeniem powoda i innych elementów składających się na żądaną rentę. Co zaś do renty to ani powód, ani jego pełnomocnik nie wskazał, w jaki sposób wyliczona została dochodzona kwota 2500 zł i co składa się na nią, nie wskazano, czy jest to renta wyrównawcza czy na zwiększone potrzeby. Już te braki, pomijając brak wykazania czy uprawdopodobnienia faktu zakażenia u pozwanego, uniemożliwiły jakiegokolwiek odniesienie się do żądania renty.

Wskazać należy, że poza dokumentacją medyczną stwierdzającą jedynie to, że powód jest zakażony wirusem HCV i podczas pobytu u pozwanego jest poddawany bezpłatnej i specjalistycznej diagnostyce i leczeniu, powód nie przedstawił żadnych dowodów, które uzasadniałyby przyjęcie odpowiedzialności pozwanego co do zasady.

Podkreślić też w tym miejscu trzeba, że apelujący nie podważył ani nawet nie zakwestionował tego stwierdzenia Sądu Okręgowego, z którego wynika, że samo przebywanie w celi z innym nosicielem wirusa HCV nie prowadzi do zarażenia. Zauważyć też należy, że w swych wyjaśnieniach informacyjnych powód wskazał wręcz, że nie wie jaki związek ma jego zakażenie z przebywaniem w tej samej celi ze skazanym chorym na wirusowe zapalenie wątroby (k.78).

Słuszne jest też stanowisko Sądu Okręgowego, że brak jest jakiegokolwiek materiału dowodowego na zasadność renty oraz jej wysokość.

Dodatkowo podnieść trzeba, że brak jest w niniejszej sprawie jakiegokolwiek materiału dowodowego, nawet zeznań samego powoda, na niehumanitarne warunki odbywania kary w pozwanej jednostce penitencjarnej. Na taki nie wskazuje także apelujący. Podkreślić zaś stanowczo należy, że twierdzeń odnoszących się do niehumanitarnych warunków odbywania kary nigdy nie podnosił powód w pismach, które sporządzał osobiście, ani też w wyjaśnieniach informacyjnych, w których wskazał, że renty i zadośćuczynienia domaga się z powodu zarażenia go wirusem HCV (k.2,55,64,78-79). W tym zakresie dodać jeszcze można, że w pozwie powód wskazywał na to, że sale w pozwanej jednostce były otwarte 24 godziny na dobę (k.2v.) , co przeczy tezie o uciążliwościach przebywania w przeludnionej i źle wentylowanej celi.

Co do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przepisów postępowania poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. art. 217 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność wpływu warunków osadzenia powoda na jego stan zdrowia psychicznego to wskazać należy, że zarzut ten jest bezzasadny. Na zły stan swego zdrowia psychicznego sam powód nigdy nie wskazywał w żadnym z pism ani w informacyjnych wyjaśnieniach przed sądem, choć jego żądanie dotyczyło bardzo wysokiej kwoty- 600 000 zł. Nadto zasadnie stwierdził Sąd Okręgowy, że powód nie przedstawił żadnego materiału dowodowego mogącego stanowić przedmiot badań przez biegłego, dokumentacji medycznej świadczącej o konkretnych schorzeniach psychicznych wywołanych osadzeniem, nie złożył zeznań w sprawie, nadto wskazana teza dowodowa nie odnosiła się wprost do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Stąd wniosek w tym zakresie bez obrazy art. 217 § 1 k.p.c. został pominięty. Wskazać bowiem trzeba, że aby biegły mógł sporządzić opinię w sprawie muszą zostać najpierw poczynione konkretne ustalenia na podstawie dowodów zaoferowanych i przedstawionych przez stronę wnoszącą o powołanie biegłego. Pomiął bowiem apelujący to, że opinia sporządzana jest w konkretnej sprawie, nie jest zaś jej zadaniem rozważanie kwestii czysto teoretycznych.

Reasumując uznać trzeba, że stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy został ustalony niewadliwie i ustalenia Sądu I instancji sąd odwoławczy akceptuje i przyjmuje za własne, za wyjątkiem tych ustaleń, z których wynikać ma, że badanie na obecność wirusa HCV po pierwszym wykonanym w lipcu 2008r w Areszcie Śledczym w S. powtórzono jeszcze po trzech i sześciu miesiącach. Na tę okoliczność w materiale sprawy dokumentów brak, a ustaleniom tym przeczą zeznania świadka M. P. (k.90).

Przechodząc do zarzutów prawnomaterialnych, to stwierdzić trzeba, że uzasadnienie apelacji zawiera rozważania ogólne i czysto teoretyczne, które w żadnym stopniu nie odnoszą się do realiów i konkretów niniejszej sprawy. Uzasadnienie środka zaskarżenia odrywa się od ustaleń faktycznych, zaś skarżący skupia się na kwestii istnienia szkody i jej wysokości. Ze względu jednak na ustalenia faktyczne dokonane w sprawie, skutkiem których było uznanie roszczenia za bezzasadne co do zasady z przyczyn wyżej opisanych, analiza zakresu szkody jest przedwczesna w sprawie. Skoro zaś ustalenia, że brak jest działania bezprawnego po stronie pozwanego i brak jest związku przyczynowego apelujący skutecznie nie podważył, zbędne jest analizowanie kwestii krzywdy u powoda.

Wskazać też końcowo trzeba, że wyrok zaskarżono również w punkcie 2 sentencji, jednakże nie wywiedziono żadnych zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego. Już tylko z tych powodów apelacja także i w tym zakresie jest bezzasadna, gdyż brak zarzutu w tym zakresie oraz jego uzasadnienia uniemożliwia odniesienie się do nich.

Z tych wszystkich względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wynikająca z art. 98 i 99 k.p.c., a wysokość zasądzonych kosztów ustalono na podstawie § 10 pkt 25 w związku z §12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

W.Każmierska I.Wiszniewska A.Sołyka